Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

COP

TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEGO

ROK II
Nº 5
29. I. 1939



Sandomierz — *Dom Długosza i dom Collegium Gostomianum*

CENA NUMERU 20 GR.
w Ameryce 10 cnt.

SANDOMIERZ

HANDEL

Ujemny bilans handlowy za rok 1938

Bilans handlu zagranicznego Rzeczypospolitej Polskiej i W. M. Gdańska, według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego, wyniósł za cały rok 1938 po stronie przywozu 1.300 miln. zł., a po stronie wywozu 1.185 miln. zł. Saldo ujemne wyraziło się kwotą 115 miln. zł. W porównaniu do 1937 r. saldo ujemne wzrosło o 57 miln. zł. Ten wzrost w 60 proc. należy przypisać likwidacji zamrożonych należności w Niemczech. Pasywność bilansu handlu zagranicznego w r. 1938 wykazywała w pierwszych trzech kwartałach stałą tendencję malejącą, zaś w ostatnim kwartale polski bilans handlowy dał już saldo dodatnie. W I kwartale saldo ujemne wynosiło 58 miln. zł., w II — 49 miln. zł., w III — 39 miln. zł., w IV było już saldo dodatnie w wysokości 31 miln. zł. Jeśli chodzi o grudzień, to przywóz w tym miesiącu wyniósł 321.464 ton, wartości 112.121 tys. zł., a wywóz 1.610.879 ton, wartości 122.792 tys. zł. Saldo dodatnie wyniosło 10.671 tys. zł. W porównaniu do listopada zwiększył się wywóz o 6.967 tys. zł, a przywóz o 6.109 tys. zł.

W sprawie przechowalni bagażu

Na interwencję Związku Izb Przemysłowo-Handlowych w sprawie przechowalni bagażu Ministerstwo Komunikacji udzieliło nast. wyjaśnień: 1) rozbudowa prawidłowych i należycie ulokowanych przechowalni postępuje w miarę ogólnej rozbudowy i renowacji budynków stacyjnych i włączona jest do ogólnych planów modernizacji kolei i przystosowania jej urządzeń do potrzeb obsługi społeczeństwa; 2) troską kolei jest ogarnięcie możliwie znacznej ilości stacyj z urządzonymi przechowalniami, jednakże objęcie wszystkich stacyj, z braku pomieszczeń, a także istotnych potrzeb nie wszędzie jest możliwe; 3) obniżenie opłat chwilowo nie może być aktualne, gdyż redukcja wpływów z tych opłat ubocznych stanowi pozycję budżetową, z której kolej w obecnej bardzo ciężkiej sytuacji finansowej nie może zrezygnować. To samo dotyczy kwestii ubezpieczenia; 4) liczenie za doby niekalendarzowe, lecz doby, liczone od momentu do przechowalni, było już praktykowane i zniesiono je po ujemnych doświadczeniach.

Praktyka kalendarzowych dób utrzymana jest na licznych kolejach, gdyż system drugi dla nienagannego funkcjonowania wymaga specjalnych urządzeń kontrolnych (mechanizacja kasowo-buchalteryjna).

Ryczałt w podatku obrotowym i dochodowym

W myśl nowej ustawy o podatku obrotowym minister Skarbu jest upoważniony do zarządzenia poboru podatków od płatników, nie będących kupcami rejestrowanymi i nie prowadzących prawidłowo ksiąg handlowych, w formie ryczałtu bez ustalenia sum obrotu w każdym poszczególnym przypadku.

W związku z tym zezwoleniem ustawy, Ministerstwo Skarbu rozesłało do zaopiniowania samorządowi gospodarczemu projekt zryczałtowania podatku obrotowego, jak również po raz pierwszy dochodowego.

W myśl tego projektu, ryczałtowi mają podlegać przedsiębiorstwa, które w roku 1938 osiągnęły obrót, nie przekraczający w stosunku całorocznym — według posiadanych przez urząd skarbowy wiadomości — kwoty zł 50.000 po włączeniu obrotów, podlegających scalonemu podatkowi przemysłowemu od obrotu. Z ryczałtu wyłączone są jednak między innymi tartaki i eksploatacje leśne.

Równocześnie ukazał się projekt rozporządzenia o poborze podatku dochodowego w formie ryczałtu.

Projekt przewiduje ryczałt podatku dochodowego dla tych osób fizycznych, które ciągną dochody a) z przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, mogących być przedmiotem zryczałtowanego podatku obrotowego; b) z budynków i c) z nieruchomości własnej, posiadanej, użytkowanej lub dzierżawionej o obszarze nie przekraczającym 50 ha.

Wymienione źródła dochodu muszą być czynne w ciągu całego roku i dochód, osiągnięty przez płatnika w tym roku nie może przekraczać 7.200 zł.

Jak więc wynika z powyższego, właściciele, dzierżawcy i t p. przedsiębiorstw tartacznych i eksploatacyj leśnych ryczałtowi podatku dochodowego — w myśl projektu — nie podlegają.

(P. A. A.)

RZEMIOSŁO

Walka z nielegalnym rzemiosłem wchodzi na drogi realne

Nielegalne wykonywanie rzemiosła wzrosło ostatnio bardzo poważnie. Chcąc temu nienormalnemu i wysoce szkodliwemu stanowi zapobiec, Izby Rzemieślnicze wyłoniły specjalne komisje lustracyjne, których obowiązkiem jest prowadzenie walki z nielegalnym wykonywaniem rzemiosła oraz z bezprawnym kształceniem i zatrudnianiem terminatorów.

Jak szerokie rozmiary przybrało wykonywanie nielegalnego rzemiosła, świadczy fakt, że w ostatnim kwartale ubiegłego roku Izby Rzemieślnicze musiały wystosować około 3.000 wezwań do zaniechania prowadzenia warsztatów bez kart rzemieślniczych. Są to więc warsztaty, co do których ustalono fakt, że wykonują rzemiosło nielegalnie. O ile skierowane wezwania nie zostaną wykonane, Izby skierują sprawy te na drogę karno-administracyjną.

Stolarstwo warszawskie bierze udział w Wystawie Światowej w Nowym Jorku w 1939 roku

Ze względu na szczupłość miejsca w pawilonie polskim na Wystawie Światowej w Nowym Jorku, chcąc mimo to jednak zainteresować publiczność amerykańską działem naszej produkcji meblarskiej, ustalono, że udział stolarstwa stołecznego ograniczyć się musi do wystawienia kilkunastu, względnie najwyżej 25 sztuk pojedyńczych mebli różnego rodzaju.

Przygotowania odbyły się według następujących zasad: 1) Meble pojedyńcze wykonane według własnych wzorów, opracowanych przez rzemiosło stołeczne. 2) Jako materiał (drzewo i forniery) w zasadzie użyto wyłącznie drzewo rodzime, t. j. rosnące i produkowane w Polsce z tym, że dla celów zdobniczych, jak np. intrasji użyto w drodze wyjątku pewne gatunki fornierów pochodzenia obcego. 3) Poszczególne meble wykonują na własny koszt wystawcy, przy czym pokrywają również we własnym zakresie opakowanie dla transportu morskiego i dostawę do portu w Gdyni. 4) Transport morski w obie strony jak również umieszczenie mebli na wystawie wraz z ubezpieczeniem tychże bierze komisariat generalny wystawy. 5) Rodzaj mebli projektowanych i wykonywanych przez poszczególne warsztaty został uprzednio uzgodniony na wspólnej konferencji wytwórców, celem uniknięcia powtarzania tematów i wzorów. 6) Ostateczne projekty mebli, które zostały przygotowane w rysunkach na dzień 17 listopada, uzyskały akcepcję komisariatu wystawy. 7) Ostateczny termin wykonania i dostarczenia mebli do Gdyni ustalony został na dzień 15 marca 1939 r.



TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY
CENTRALNEGO OKRĘGU PRZEMYSŁOWEG

ROK II **Sandomierz, 29 stycznia 1939 r.** **Nr 5**

C. O. P. musi być polski

Niektóre przesłanki

Centralny Okręg Przemysłowy posiada charakter podstawowy i wyjściowy dla przebudowy gospodarczej całego państwa. Ten charakter narzuca cały szereg zadań i stawia specjalne wymogi przy rozbudowie gospodarczej tego obszaru. Wymogi te idą w dwóch kierunkach: po pierwsze narzucają konieczność budowy placówek gospodarczych o specjalnym nastawieniu, po drugie wymagają tylko specjalnych ludzi jako realizatorów i budowniczych Centralnego Okręgu Przemysłowego.

Ten wymóg, odnoszący się do człowieka, jest bardzo ważny i jak dotychczasowa praktyka wykazała, na terenie Centralnego Okręgu Przemysłowego tworzy się specjalny nowy typ człowieka realizatora C. O. P. Zjawisko to zostało zaobserwowane przez wszystkich, którzy się z tym obszarem zetknęli; zjawisko to jako znamienne dla C.O.P. podkreślił w przemówieniu sejmowym w grudniu ubiegłego roku p. Wicepremier Kwiatkowski. Nie ulega bowiem wątpliwości, że charakter pionierski prac na terenie C. O. P. stawia rozwiązywanie poszczególnych zagadnień i prace realizatorskie na specjalnej płaszczyźnie. Nawet w dziedzinie gospodarczej na pierwsze miejsca wysuwa obowiązek i służbę pewnym wyższym i ogólnospołecznym celom, a nie interes.

Wszelkie wysiłki wymagają większej ofiary, wszelkie poczynania — większych wkładów, niżby to dyktowały zwykłe racje oparte o zasady gospodarczości.

Ale Centralny Okręg Przemysłowy ma swoje uzasadnienia poza gospodarcze. W wielu wypadkach są one ważniejsze niż te pierwsze. Dyktowała je racja stanu Państwa Polskiego i ta narzuca również szereg obowiązków na ludzi gospodarujących na tych terenach.

Typ gospodarza C. O. P.

Chcąc najkrócej określić rolę Centralnego Okręgu Przemysłowego w życiu Państwa Polskiego — można powiedzieć, że jest to racja stanu państwa, która życiem naszym długo kierować będzie. C. O. P. to nie eksperyment. To gigantyczny wysiłek całego społeczeństwa — marsz po drodze, „z której nam już zawrócić nie wolno". A tak ujęty problem Centralnego Okręgu Przemysłowego wymaga, aby jego budowa w każdym szczególe była solidna. W fundamentach założonych pod budowę, która ma służyć szeregowi pokoleń, żadnych niedokładności, nie mówiąc już o fuszerce, być nie może.

Jeżeli uprzytomnimy sobie te założenia i na ich podstawie starać się będziemy o sprecyzowanie typu gospodarza, działającego na tym obszarze, to pomijąc wszelkie inne cechy działacza o psychice pionierskiej w odniesieniu do Centralnego Okręgu Przemysłowego, — na czoło wysuniemy jedyną dominującą zasadę: działaczem na tym obszarze może być tylko ten, kto nie tylko interesem gospodarczym jest związany z Państwem Polskim, ale ten, kogo łączą znacznie ściślejsze więzy — kto całą psychiką stanowi z organizmem Narodu Polskiego jedną

nierozerwalną całość. Jednym słowem, działać w dziedzinie rozbudowy gospodarczej Centralnego Okręgu Przemysłowego może tylko Polak. I to Polak nie w sensie formalnym, ale ten, kto przynależy do Narodu Polskiego, który jedynie daje pełną gwarancję należytej troski o jego rozwój. Tylko Polak jest w stanie oprócz momentów czysto gospodarczych uwzględniać i inne w pracy dla C. O. P.

Położenie obecne jest tragiczne

Wniknięcie w strukturę gospodarczą Centralnego Okręgu Przemysłowego, w szczególności na odcinku rzemiosła i handlu,daje obraz tragiczny. W tych dwóch dziedzinach Polacy są znikomą mniejszością. Procentowo na poszczególnych obszarach, a w szczególności w miastach, udział Polaków w rzemiośle i handlu waha się od 5 do 10 proc. Taki obraz otrzymujemy biorąc pod uwagę statystykę urzędową. Należy się domniemywać, że w rzeczywistości jest znacznie gorzej.

Poza opanowaniem handlu i rzemiosła w rękach elementu niepolskiego skupiona jest w przeważnej części własność nieruchoma miejska. Biorąc pod uwagę niechętne nastawienie tego elementu do Polaków dochodzi się do przeświadczenia, że nie może być mowy o normalnym w drodze ewolucji opanowaniu handlu i rzemiosła przez Polaków.

A zagadnienie spolszczenia i wprowadzenia w te dziedziny naszego życia gospodarczego Polaków jest koniecznością państwową i zagadnieniem nie cierpiącym zwłoki. Kwestia budowy Centralnego Okręgu Przemysłowego musi być zrealizowana w jak najkrótszym czasie. A jak poprzednio podniesiono, zagadnienie oparcia tej budowy o element polski jest koniecznym postulatem.

Akcja spolszczenia C. O. P. musi być przyśpieszona

Samo gospodarcze realizowanie Centralnego Okręgu Przemysłowego wymaga dużo wysiłków i pochłania ogromną ilość energii społecznej. Dla ukończenia budowy C.O.P., a potem przebudowy gospodarczej całego Państwa trzeba jej będzie jeszcze więcej. — Z tej przyczyny energii tej nie wolno nam rozpraszać. Nie może ona być pochłaniana przez opór, jaki stawia element niepolski okupujący obszary COP i jego życie gospodarcze.

Dlatego wysiłkom społeczeństwa w dziedzinie spolszczenia naszego handlu i rzemiosła muszą przyjść z pomocą czynniki miarodajne, mogące w sposób łatwiejszy i skuteczniejszy opór, jaki elementy gospodarcze polskie na tej drodze spotykają, pokonać. Życie i problem Centralnego Okręgu Przemysłowego domaga się ustawowego unormowania dwóch kwestii:

a) ustawowego zakazu osiedlania się elementu niepolskiego na terenie COP,

b) ustawowego nakazu przesiedlania elementu niepolskiego z terenu COP na inne obszary Polski o ile całkowita jego emigracja z Polski w chwili obecnej nie jest jeszcze do przeprowadzenia.

Te dwie kwestie są palące i w najbliższym czasie rozwiązane być muszą. Wymaga tego sprawa należytej rozbudowy Centralnego Okręgo Przemysłowego, który—aby spełnić stojące przed nim zadanie—musi być polski.

Program gospodarczy Sandomierza

W dniu 24 b. m. odbyło się pierwsze posiedzenie nowowybranej Rady Miejskiej m. Sandomierza. Przedmiotem obrad było powzięcie uchwały o zaciągnięciu w B. G. K. pożyczki 30.000 zł. na wykonanie pomiarów i planu zabudowy miasta. W dyskusji nad wygłoszonym wnioskiem radny poseł, dr. St. Krawczyński, podreślił konieczność wystąpienia miasta o subwencje na koszty, związane z planowaniem Sandomierza.

W wolnych wnioskach złożona została przez mec. Cybulskiego — imieniem Koła Radzieckiego O. Z. N. — deklaracja, zawierająca całkowity program gospodarczy Sandomierza na okres pięcioletni. Deklaracja podnosi między innymi:

W dziedzinie bieżących spraw gospodarczych i terenowych Koło za główny swój obowiązek uważa:

a) osiągnięcie w najkrótszym czasie otwarcia nowych terenów dla zabudowy i powiększenia przez to liczby mieszkań,

b) zapoczątkowanie budowy tanich i dobrych mieszkań robotniczych,

c) rozbudowanie dróg i ulic miejskich i rozprowadzenie linii wodociągowych w dostatecznej ilości dla mieszkańców miasta,

d) niezwłoczne przystąpienie do budowy kanalizacji,

e) rozbudowę powszechnego szkolnictwa jako piekącej potrzeby dla zapewnienia dostatecznej liczby sal szkolnych dla miasta i przyłączonych doń osiedli,

f) budowę średniego szkolnictwa zawodowego rzemieślniczego i handlowego dla zapewnienia młodzieży miasta i powiatu możności zdobycia zawodowego wykształcenia na miejscu,

g) rozbudowując sieć wodociągową i kanalizacyjną oraz elektryczną Koło uważa, iż jak najrychlej należy udostępnić możność otwarcia drobnych i szerokich warsztatów rzemieślniczych we własnych budynkach lub w *granicach możliwości* pobudować dla nich należy przez miasto *hale rzemieślnicze*,

h) brak lokali sklepowych w mieście dyktuje miastu *obowiązek budowy* odpowiadających temu celowi *lokali lub hal handlowych*

W dziedzinie rozbudowy i planowania miasta Koło uważa, iż najrychlej należy przyłączyć do miasta szereg okolicznych osiedli i rozplanować na nich nowe dzielnice, by osiągnąć duży zapas parcel budowlanych i ich potanienie, co jedynie zapewni Sandomierzowi szybki rozrost i możność zdobycia lokali i mieszkań dla potrzeb osiedlenia się w naszym grodzie urzędów i wszelkich organizacji, jakie ma posiadać stolica C. O. P.

Rozwaga w poczynaniach i oszczędność w gospodarce winna być naczelną cechą gospodarki miejskiej.

Budowa rzeźni i rolniczych przetwórni winna być najrychlej rozpoczęta w granicach li tylko potrzeb realnych miasta i rolnictwa powiatu w porozumieniu z organizacjami rolniczymi.

Harmonijna i lojalna współpraca wszystkich czynników miasta bez różnicy stanów i przekonań politycznych

ułatwi Radzie Miejskiej ciężkie i odpowiedzialne zadanie w prowadzeniu Sandomierza na tory szybkiej i wspaniałej rozbudowy.

Uważając, że istniejący obecnie stan tymczasowości władz miejskich jest zgubny dla interesów miasta, Koło dążyć będzie, aby w najkrótszym czasie ukonstytuował się stały Zarząd Miejski gotowy i zdolny do przyjęcia na siebie odpowiedzialności.

Doceniając stanowisko i położenie geograficzne Sandomierza w Centralsym Okręgu Przemysłowym i żywiąc obawy, że niewątpliwy rozrost Sandomierza i okolic może spowodować znaczne trudności aprowizacyjne Koło uważa, że Zarząd Miasta Sandomierza w porozumieniu z Zarządami innych miast Centralnego Okręgu Przemysłowego już dziś powinien zająć się kwestią aprowizacji i w tym celu wespół z nimi stworzyć organ specjalnie do tego przeznaczony.

W celu unarodowienia handlu i przemysłu oraz doprowadzenia polskiego stanu posiadania do właściwego poziomu, Koło uważa za konieczne:

a) aby wszelkie dostawy dla miasta lub jego przedsiębiorstw były oddawane wyłącznie osobom pochodzenia polskiego i wyznania chrześcijańskiego,

b) aby parcele i place pochodzące z gruntów parcelowanych przez miasto mogły być nabywane wyłącznie przez osoby pochodzenia polskiego i wyznania chrześcijańskiego.

Wytyczne te zawierają podstawowe założenia programu gospodarczego. Ich realizacja może przyśpieszyć rozbudowę m. Sandomierza jako pszyszłej stolicy Centralnego Okręgu Przemysłowego.

Budowa mostu w Sandomierzu jest konieczna

Sytuacja panująca na Wiśle w ostatnich dniach ubiegłego tygodnia uprzytomniła wszystkim, jakie niebezpieczeństwo grozi Sandomierzowi i Sandomierszczyźnie. Sytuacja ta zresztą nie powstała w ubiegłym tygodniu, ale trwa od lat. Groźne momenty jakie Sandomierz i okolica od czasu do czasu przeżywa, zwracają uwagę społeczeństwa na to niebezpieczeństwo, jednakże z chwilą, kiedy ono minie, cały problem staje się mniej aktualny.

Niebezpieczeństwem tym jest most drogowy na Wiśle w Sandomierzu. Znaczenie gospodarczo - komunikacyjne tego obiektu nie wymaga uzasadnienia. Jest on podstawowym połączeniem rejonów A i C Centralnego Okręgu Przemysłowego: rejonu tworzyw podstawowych z rejonem przetwórczym. Poza tym jest to jedyny szlak drogowy, którym idzie aprowizacja wybudowanych wielkich zakładów przemysłowych w okolicy Rozwadowa, Mielca itd.

W ubiegłym tygodniu na Wiśle w Sandomierzu na przestrzeni około 8 km. utworzył się wielki zator lodowy, zagrażający w poważny sposób obydwu mostom na Wiśle: kolejowemu i drogowamu. W szczególności istnienie tego ostatniego pozostawało pod wielkim znakiem zapytania. Obawy, jakie miały władze zajmujące się bezpieczeństwem komunikacji drogowej, były w zupełności uzasadnione.

Trzeba bowiem pamiętać o tym, że most drogowy w Sandomierzu, wybudowany lat temu piętnaście, budowany był jako prowizoryczny. Służyć miał komunikacji tylko lat pięć do dziesięciu, a w międzyczasie miał być wybudowany most stały. Tymczasem minęło lat piętnaście i o budowie mostu drogowego na razie zaczęto mówić zresztą jak od wielu lat, ale do budowy mostu dotychchzas się nie zabrano. A jest to jedna z najpilniejszych potrzeb inwestycyjnych Sandomierza, a nawet całego Centralnego Okręgu Przem.

Od szeregu lat most ten stale rok rocznie jest w naprawie. Pociąga to za sobą szereg wydatków, a poza tym nie zezwala na odpowiednie wykorzystanie mostu, gdyż ruch na nim prawie zawsze jest ograniczony. A pamiętać przecież trzeba o tym, że coraz większa rozbudowa Centralnego Okręgu Przemysłowego wymagała będzie usprawnienia komunikacji poprzez Wisłę między Sandomierzem, a obszarem COP, położonym na prawym brzegu Wisły tak, że jeden most okaże się nie wystarczającym.

Dlatego władze centralne winny zwrócić specjalną uwagę na zagadnienie powiązania obszarów COP poprzez Wisłę, a w pierwszym rzędzie przystąpić do budowy mostu w Sandomierzu, gdyż stale grozi niebezpieczeństwo, że dwa rejony okręgu A i C pozostaną bez połączenia.

Przed takim faktem Sandomierz i okolica stanęło parę dni temu.

O dostosowanie gospodarki pow. sandomierskiego do potrzeb C. O. P.

W dniu 23 stycznia br. odbył się w Sandomierzu zjazd radnych gromadzkich powiatu sandomierskiego, zwołany przez władze powiatowe Obozu Zjednoczenia Narodowego. Na zjazd przybył starosta powiatowy sandomierski dr. Polanowski. W zjeździe wzięło udział ponad 350 radnych gromadzkich.

Zjazd zagaił prezes zarządu powiatowego OZN, poseł Ziemi Sandomierskiej dr. St. Krawczyński, witając obecnych, poczym zdał przewodnictwo w ręce wiceprezesa zarządu.

Program zjazdu obejmował: referat gospodarczy posła Krawczyńskiego na temat zadań gospodarczych stojących przed powiatem sandomierskim w związku z rozbudową C.O.P. oraz referat mgr. Samsonowicza na temat techniki wyborów do rad gminnych.

Poseł Krawczyński w referacie, swoim wskazał na konieczne zmiany jakie winno wprowadzić rolnictwo w swojej gospodarce w związku z rozbucową C. O. P. Zmiany te winny pójść w kierunku produkowania przede wszystkim warzyw i owoców. Dla produktów tych powstające zakłady przemysłowe są doskonałym rynkiem zbytu. Ta zmiana nastawienia gospodarki rolniczej spowoduje wzrost opłacalności produkcji rolniczej. — Rolnicy również powiatu sandomierskiego winni zainteresować się uprawą roślin oleistych.

Drugim zagadnieniem stojącym przed rolnictwem jest konieczność przeprowadzenia inwestycyj w szczególności w dziedzinie komunikacji drogowych dla powiązania gospodarczego obszaru ziemi sandomierskiej z rozbudowującymi się zakładami przemysłowymi na prawym brzegu Wisły.

Na zakończenie prelegent zwrócił uwagę, że w nadchodzących wyborach do rad gminnych należy je przeprowadzić na platformie zagadnień gospodarczych.

W wyniku referatu posła Krawczyńskiego zebrani jednogłośnie uchwalili dezyderat o wznowieniu działalności Powiatowego Komitetu Gospodarczego, który będzie łączył wszystkie czynniki życia gospodarczego powiatu i będzie dbał o uaktywnienie tego życia.

Zjazd zakończono okrzykami na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej, Naczelnego Wodza Marsz. Śmigłego-Rydza oraz Premiera gen. Sławoj-Składkowskiego.

Gospodarka przedsiębiorstw państwowych na nowych torach

Nowe przepisy normujące działalność przedsiębiorstw państwowych

Rada ministrów na ostatnim swym posiedzeniu w dniu 19 b.m. powzięła ważną uchwałę w sprawie bezpośredniej działalności gospodarczej państwa.

Do unormowania działalności przedsiębiorsw państwowych rząd— jak wiadomo — od dłuższego już czasu przywiązywał dużą wagę, dając temu wyraz m. in. przez utworzenie w r. 1936 specjalnej komisji, powołanej spośród przedstawicieli sfer gospodarczych do zbadania przedsiębiorstw opartych na kapitale publicznym.

Ostatnia uchwała rady ministów normuje zasady nadzoru nad tworzeniem, działalnością i likwidacją przedsiębiorstw państwowych i t. zw. przedsiębiorstw mieszanych. Podlegać jej będą nie tylko przedsiębiorstwa bądź udziały w przedsiębiorstwach nabywane z funduszów skarbu państwa, lecz również wszystkie przedsiębiorstwa i udziały w przedsiębiorstwach, pośrednio będące własnością skarbu państwa, jako nabyte z funduszów banków, monopolów, przedsiębiorstw, instytucyj państwowych itd. Uchwała nie dotyczy jedynie tych przedsiębiorstw państwowych, których byt prawny opiera się na specjalnych ustawach oraz wszelkich przedsiębiorstw bankowych i ubezpieczeniowych, których tworzenie, działalność i likwidacja unormowane są odrębnymi aktami ustawodawczymi.

Tworzenie nowych przedsiębiostw oraz nabywanie gestyjnych udziałów w przedsiębiorstwach będzie musiało być poprzedzone w przyszłości uchwałą komitetu ekonomicznego ministrów. Uchwała ta również wymaga tworzenia nowych jednostek produkcyjnych przez państwowe przedsiębiorstwa skomercjalizowane.

Zasady nadzoru w zakresie działalności produkcyjnej i finansowej

Co się tyczy nadzoru nad działalnością przedsiębiorstw, uchwała rady ministrów ściśle określa zakres kompetencji właściwego ministra, któremu dane przedsiębiorstwo podlega oraz ministra przemysłu i handlu i ministra skarbu. Na podstawie wykazu istniejących przedsiębiorstw skomercjalizowanych i mieszanych, ustalona zostanie właściwość ministrów w stosunku do tych przedsiębiorstw. Jeśli chodzi o przedsiębiorstwa skomercjalizowane, to uchwała rady ministrów zawiera ważną precyzję, że w sprawach związanych z uruchomieniem nowych działów produkcji właściwy minister nadzorujący przedsiębiorstwo działa w porozumieniu z ministrem przemysłu i handlu, jeżeli produkcja przedsiębiorstwa skomercjalizowanego zaspakajać ma potrzeby rynku.

Również jeżeli chodzi o uruchomienie nowych działów produkcji i związanych z tym inwestycyj w przedsiębiorstwach mieszanych, właściwi ministrowie nadzorujący porozumiewać się będą z ministrem przemysłu i handlu.

W ten sposób uchwała rady ministrów realizuje zasady skoncentrowania w ręku ministra przemysłu i handlu zasadniczej gestii we wszelkich sprawach, związanych z rozszerzeniem produkcji przedsiębiorstw skomercjalizowanych i mieszanych, jeśli produkcja ta miałaby być uruchomiona na zaspokojenie potrzeb rynku i konkurować w ten sposób z produkcją warsztatów prywatnych.

Podobnie w ręce ministra skarbu uchwała oddaje zasadniczy nadzór nad działalnością finansową przedsiębiorstw postanawiając, że w sprawach finansowych, a w szczególności w sprawach dotyczących zatwierdzania bilansu i rachunków strat i zysków, podziału zysków, zmiany statutu, zbycia bądź wydzierżawienia przedsiębiorstw, emisyj obligacji itp. właściwy minister nadzorujący dane przedsiębiorstwo działa w porozumieniu z ministrem skarbu.

Wśród zasad normujących nadzór nad działalnością przedsiębiorstw skomercjalizowanych i mieszanych, zasługuje również na uwagę postanowienie, że przedsiębiorstwa te mogą uczestniczyć w porozumieniach gospodarczych wytwórców, jedynie z zachowaniem zasadniczych wytycznych ustalonych przez ministra przemysłu i handlu, który corocznie przedstawiać będzie komitetowi ekonomicznemu ministrów sprawozdanie ze stanu uczestnictwa przedsiębiorstw w tych porozumieniach.

Oprocentowanie kapitału skarbowego

Bardzo ważnym następnie jest postanowienie, przewidujące stałe oprocentowanie na rzecz skarbu państwa z tytułu użytkowania przez przedsiębiorstwa skomercjalizowane kapitału skarbowego w wysokości do 2 proc. rocznie. Przedsiębiorstwa skomercjalizowane należące do właściwości ministra spraw wojskowych, będą uiszczać powyższe oprocentowanie na Fundusz Obrony Narodowej, względnie Funduszu Obrony Morskiej.

Inwestycje i obciążenia podatkowe

Co się tyczy wydatków inwestycyjnych państwowych przedsiębiorstw skomercjalizowanych— nie będą mogły one w przyszłości przekraczać 50 proc. zysku brutto, osiągniętego w poprzednim okresie sprawozdawczym. Dotychczas można było przeznaczyć na inwestycje 50 proc. nie osiąganego zysku, lecz zysku preliminowanego. Zmiana obowiązującej dotychczas zasady stworzy pewnego rodzaju hamulec dla nadmiernej i nieuzasadnionej gospodarczym i finansowym stanem przedsiębiorstwa działalności inwestycyjnej.

Wreszcie uchwała rady ministrów w odniesieniu do przedsiębiorstw nie wydzielonych z administracyj państwowej, produkujących na rynek—przewiduje obciążenie podatkowe obrotu tych przedsiębiorstw na równi z opodatkowaniem obrotów w przedsiębiorstwach opartych na kapitale prywatnym.

Likwidacja przedsiębiorstw

W dziale postanowień, dotyczących zasad likwidacji przedsiębiorstw, uchwała daje upoważnienie ministrowi skarbu do sprzedaży w ręce prywatne udziałów skarbu państwa w przedsiębiorstwach, których zachowanie we własności skarbu uznane będzie zą zbędne. Minister skarbu przedstawiać będzie komitetowi ekonomicznemu ministrów corocznie sprawozdanie o kapitale skarbu państwa, ulokowanym w przedsiębiorstwach mieszanych wraz z zamierzeniami co do sprzedaży udziałów.

Przy sprzedaży udziałów dopuszczalna będzie zapłata papierami państwowymi w/g wskazówek ministra skarbu lub w drodze zamiany na obiekty nieruchome. W razie spłaty gotówką lub papierami dopuszczalne będą bonifikaty.

W ciągu najbliższych tygodni ustalony zostanie wykaz przedsiębiorstw mieszanych, w których udział skarbu państwa ma być zachowany oraz przedsiębiorstw, w których zachowanie własności skarbu państwa uznane zostanie za zbędne.

Ziemie C. O. P.

Powiat biłgorajski

Położenie i charakterystyka

Powiat biłgorajski położony jest w samym południowym zakątku województwa lubelskiego. Utworzony został w 1864 r. z trzynastu gmin dawnego powiatu zamojskiego. Graniczy od północy z powiatem krasnystawskim i zamojskim, od wschodu z powiatem tomaszowskim, od południa z powiatem cieszanowskim, łańcuckim, jarosławskim i niżańskim (woj. lwowskiego) i od zachodu z pow. janowskim.

Gleba powiatu przeważnie piaszczysta, częściowo gliniasta, a tylko w południowych częściach powiatu i północnym jego skrawku lepsza (bielice, lessy).

Lasy zajmują blisko połowę powierzchni powiatu stanowiąc jego wielkie bogactwo i podstawę dla rozwinięcia w przyszłości przemysłu drzewnego.

Ujemnie wpływa na rozwój życia gospodarczego powiatu brak komunikacji kolejowej. Odległość gmin północnej części powiatu od linii kolejowej wynosi od 3—22 km., południowych od 10—30 km.

Projektowana budowa linii kolejowej Zwierzyniec — Biłgoraj — Nisko i Zwierzyniec — Frampol—Janów Lub. — Radom połączy powiat C. O. P. — z ważnymi ośrodkami kraju.

Pod względem połączeń telefonicznych cały powiat związany jest gęstą siecią wszystkich gmin i wielu odległych miejscowości.

Elektryfikacja powiatu postępuje również naprzód, poza bowiem miastem Biłgorajem zelektryfikowane są miejscowości Tarnogród i Frampol, w toku elektryfikacji Góraj i Krzesów.

Charakter gospodarczy powiatu

Pod względem gospodarczym powiat ma charakter rolniczy z wybitną tendencją hodowlaną, zwłaszcza w kierunku hodowli konia. Włościanie mają tu wielkie zamiłowanie do hodowli koni. Spotyka zię w tych stronach wiele bardzo dobrych koni. Wśród nich odznacza się typowy dla powiatu mały koń leśny z pochodzenia tarpan t. zw. „konik biłgorajski", nad którym prowadzone są badania naukowe.

Dotychczasowy stan uprzemysłowienia powiatu

Przemysł słaby — ma duże widoki rozwoju. Przede wszystkim przemysł drzewny wszelkiego rodzaju z uwagi na bogactwo lasów i łatwość spławu Tanwią i Sanem. W północnych gminach Góraj i Frampol rozwinięte jest silnie sadownictwo, dając podstawę do przetwórstwa owocowego. Z gmin tych rocznie wywozi się około 100 wagonów owoców.

Powiat uprawia dużą ilość lnu i konopi, dając podstawę dla rozwoju przemysłu tkackiego. W osadzie Frampol istnieje 300 warsztatów tkackich. Przed kilkunastu laty założono tu fabrykę międlenia i przędzalnię, która tylko z braku kapitałów upadła, ulokowanie jednak w tym kierunku znacznych sum kapitałów pozwoliłoby na poważny rozwój tej gałęzi przemysłu.

W osadzie Goraj mieszka około 80 szewców i około 30 rękawiczników. Wyrabiają ręcznie wełniane, znakomite i ciepłe rękawiczki, skarpetki i pończochy. Jest to przemysł chałupniczy w bardzo marnym stanie z powodu braku organizacji zbytu i kapitałów, rokuje jednak dużą przyszłość przy odpowiedniej organizacji i poparciu finansowym, a z uwagi na wojsko i sportowców (narciarze, łyżwiarze, footbaliści, hokeiści i turyści) — duże możliwości rozwoju.

W centralnych miejscowościach powiatu i w mieście Biłgoraju rozwinął się przemysł chałupniczy: sitarstwo i łubiarstwo. Już od XVIII w. trudni się ludność m. Biłgoraja i okolicznych wsi wyrobem sit z włosienia końskiego i drutu. Przed wojną rozwinięty był ten przemysł wysoko dając wielkie zyski (w 1873 r., w jednym tylko roku, sprzedano półtora miliona sit za 150.000 rubli).

W ostatnich czasach Hurtownia — Powiatowa Spółdzielnia rolniczo-handlowa przystępuje do zorganizowania sitarzy, łubiarzy i oprawiaczy celem uniezależnienia ich od żydowskich przedsiębiorców.

Także i pod względem innych gałęzi przemysłu powiat biłgorajski jest terenem bardzo podatnym, znajdują się tu bowiem odpowiednie tereny pod jego budowę.

Perspektywa na przyszłość

Powiat biłgorajski należy do najbiedniejszych powiatów w Polsce. Objęcie go obszarem rozbudowy gospodarczej COP budzi nadzieję zmiany gospodarczego położenia tego terenu na lepsze. Dotychczas jednakże rezultatów tego w powiecie nie widać. Czynniki zajmujące się planem rozbudowy Centralnego Okr. Przemysłowego winny jak najrychlej zająć się tym dotychczas zaniedbanym terenem, pomimo że na innych obszarach życie gospodarcze rozwija się w wielkim tempie. (labr)

Powiat łańcucki

Różnorodność warunków glebowych w powiecie

Powiat łańcucki, leżąc u stóp Podkarpacia, rozciąga się ku północy jako nizina, przecięta dwoma rzekami: na południu Wisłoką i na północy Sanem. Ze względu na różnorodność gleby da się on podzielić na trzy rejony:

1. rejon południowy po rzekę Wisłok, obfitujący w mocne, zasobne gleby, jak gliny, glinki lessowe z domieszką czarnej ziemi, nadające się do uprawy wszystkich roślin;

2. rejon na północ od Wisłoka i wschód od Sanu, posiadający przeważnie ziemie lekkie i piaszczyste,

3. rejon rozciągający się wzdłuż Wisłoka i Sanu, posiadający same mady nadrzeczne i znaczne szczerki (mieszaniny piasku i gliny).

Jakkolwiek charakter powiatu jest rolniczy, z powyżej przedstawionego podziału widać, że tylko południowa część powiatu nadaje się pod uprawę, północna zaś raczej powinna być wykorzystana dla celów przemysłowych.

Problem przeludnienia wsi należy do najważniejszych

Ludność powiatu licząca 98.641 głów trudni się rolnictwem (85.468). Na ogólną ilość gospodarstw 9.666 przypada na gospodarstwa 2 hektarowe, 7.038 na 2-5 ha, 1297 na 5-10 ha, 98 na 10-20 ha i 15 na 20-50 ha.

Cyfry te są bardzo wymowne i wskazują, że ludność powiatu łańcuckiego musi szukać innych warsztatów pracy poza rolnictwem.

Z ogólnej ilości mieszkańców 85.486 przypada na ludność wiejską, a tylko 13.165 na miejską, z której również poważny procent uprawia rolę, a tylko nieznaczny procent przypada na przemysł, rzemiosło, handel i inne zawody.

Istniejąca na terenie powiatu duża własność obejmuje 19.898 ha — z czego 14.463 ha stanowią lasy, w nieznacznej tylko ilości daje zajęcie bezrobotnym. Nie rozwiązał tego problemu również przemysł chałupniczy, jaki się tu rozwinął, w Żołyni — szewctwo, w Rakszawie — tkactwo, w Węgliskach, Zalesiu, Medyni i Leżajsku—garncarstwo, w Kuryłówce — Białobrzegach i Albigowej — koszykarstwo.

Dotychczasowe wysiłki nad polepszeniem położenia ludności

Przedsiębiorcza ludność jest w poszukiwaniu coraz to innych dróg. Przy pomocy Wydziału Powiatowego i Okr. Tow. Rolniczego podjęta została akcja

racjonalnej hodowli bydła i trzody chlewnej. W południowej części hoduje się bydło czarnej rasy i trzodę chlewną typu bekonowego, na północy zaś bydło czerwone, rasy polskiej i trzodę chlewną typu słoninowego. W części środkowej powiatu rozwinęła się dość silnie produkcja lnu. Zbyt trzody chlewnej odbywa się przeważnie do Państwowych Zakładów Mięsnych w Dębicy. Zbywcami są członkowie Kółka roln. Zbyt ten wynosił w roku 1938 2600 sztuk świń i 518 cieląt.

Z hodowlą bydła łączy się też rozwój mleczarstwa na terenie powiatu. Powiat posiada ogółem 11 mleczarń, 24 śmietanczarń, 2 mleczarnie produkujące sery w Handzlówce i Albigowej, skąd pochodzą sławne sery handzlowskie, i 1 bryndzarnię (Łańcut). W mleczarniach tych przerabia się dziennie od 300 do 8.000 l. mleka.

Południowa część powiatu, znana w Polsce z wzorowych wiosek jak Handzlówka i Albigowa, jest silniej rozwinięta nie tylko pod względem rolniczym, ale także pod względem przemysłowym. Tu najsilniej rozwinięta jest spółdzielczość, która w całym powiecie jest dobrze postawiona. Istnieją tu 2 spółdzielnie rozdzielcze i spółdzielnie rolniczo-handlowe, jako sklepy, a prócz tego 21 sklepów Kółka rolniczego. Jeżeli chodziło spółdzelnie kredytowe, istnieje w Łańcucie K.K.O., w powiecie 20 kas Stefczyka i Bank Spółdzielczy w Leżajsku. (dok. nast.)

Samorząd gospodarczy zabiega o ulgi przewozowe

Dla ułatwienia produkcji zakładom przemysłowym, działającym na terenie C. O. P., Delegatura Związku Izb Przemysłowo-Handlowych dla spraw C.O.P. w Sandomierzu wystąpiła do władz kolejowych o przyznanie poszczególnym zakładom przemysłowym ulg przewozowych przy przewozie surowca i wyrobów wytworzonych w tych zakładach. Na skutek tego w ostatnim czasie w Nr 3 Dziennika Taryf i Zarządzeń Kolejowych z b.r. ukazało się zarządzenie o zaliczeniu stacji kolejowej Sandomierz do stacyj, mogących stosować taryfę ulgową dla przewozu szkła taflowego. Produkcją szkła taflowego zajmują się zakłady „Metan" pod Sandomierzem.

Zakłady przemysłowe „Metan" również uzyskały zniżkę taryfową na przywóz surowca potrzebnego do produkcji, a mianowicie soli glauberskiej i sody amoniakalnej.

Niezależnie od tego Delegatura Związku Izb Przemysłowo-Handlowych dla C.O.P. w Sandomierzu stara się o dalsze ulgi dla poszczególnych zakładów, które zwróciły się o nie do delegatury.

Akcja Funduszu Pracy

W związku z rozwojem Centralnego Okręgu Przemysłowego Fundusz Pracy stanął przed koniecznością rozwiązania poważnego problemu zatrudnienia na tym terenia. Powstające zakłady przemysłowe, wzmożony ruch inwestycyjny, wzmagające się zatrudnienie, napływ ludności z innych stron kraju szukających pracy — oto czynniki, które wymagały zorganizowania pracy na terenie powiatów, wchodzących w skład COP.

I tak m. in. powołana została do życia z dniem 26.IX. 1938 r. Delegatura Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w Sandomierzu. Do zakresu działania Delegatury należy stałe utrzymywanie kontaktu z zakładami pracy w lu zatrudniania przez nie wyłącznie bezrobotnych zapośredniczonych przez Fundusz Pracy, kontrola i nadzór nad działalnością instytucji zastępczych Funduszu Pracy oraz czuwanie nad sprawnym ich działaniem w zakresie pośrednictwa pracy.

Wymienione na wstępie nowe warunki na rynku pracy przyczyniły się do tego, że działalność Wojew. Biura Funduszu Pracy uległa znacznemu rozszerzeniu w dziedzinie pośrednictwa pracy.

W ubiegłym okresie sprawozdawczym akcja ta skoordynowana była przede wszystkim w dwóch kierunkach:
a) rozładowania bezrobocia
i b) łagodzenia jego skutków.

Pierwszy postulat realizowany był przez planową organizację robót publicznych i nawiązanie kontaktu z prywatnym przemysłem odnośnie do przyjmowania do pracy bezrobotnych za pośrednictwem Funduszu Pracy.

Zadanie łagodzenia skutków bezrobocia wypełniał Fundusz Pracy m.in. przez:
a) popieranie spółdzielczych zakładów pracy,
b) organizację ogródków działkowych,
c) kształcenie i dokształcanie zawodowe,
d) akcję kulturalno-oświatową.

W porozumieniu z samorządem gospodarczym Wojew. Biura F. P. udzielało finansowego poparcia na organizowanie spółdzielczych warsztatów pracy skupiających bezrobotnych i to w tych ośrodkach, gdzie nie wpływały one ujemnie na rozwój już istniejących prywatnych zakładów pracy.

Na terenie woj. kieleckiego powstało w ten sposób 10 warsztatów, zatrudniających ok. 700 bezrobotnych rzemieślników (krawcy, szewcy, stolarzo i szklarze). Finansowa pomoc F.P. wyniosła 68.000 zł. M. in. Spółdz. Przemysłu Drzewnego w Łącznej otrzymała 11.000 zł., a Spółdz. Krawców Chrześcijan w Kielcach 3.000 zł.

Akcję kredytową na organizowanie ogródków działkowych przez F. P. na terenie woj. kieleckiego przedstawia poniższa tabelka:

w roku	1936/37	zł 22.160.00
„ „	1937/38	„ 116.000.00
„ „	1938/39	„ 132.716.00

W roku 1938/39 przydzielono m. in. nast. kredyty:

Radom	7.000 zł.
Ostrowiec	1.300 „
Skarżysko	800 „
Kielce	4.140 „

Ogólna ilość bezrobotnych korzystających z działek wynosiła 4.697 osób.

Licząc się z potrzebami rynku pracy, Fundusz Pracy zapoczątkował dokształcanie tych bezrobotnych niekwalifik., którzy znajdowali się w ewidencjach. Kursy takie zorganizowano w r. 1937 w Dąbrowie Górniczej i Sosnowcu (przeszkolenie w grupie metalowej), w r. 1938 w Dąbrowie Górniczej kurs przeszkolenia metalowego wyższego stopnia.

F. P. finansuje również kurs brukarski, zorganizowany w Kielcach, na który uczęszcza 38 bezrobotnych.

W trakcie organizacji są kursy następujące: dozorców melioracyjnych w Kielcach, cholewczarzy w Stopnicy i metalowy w Sosnowcu.

Ponieważ sekcja kulturalno-oświatowa prowadzona przez Fundusz Pracy za pośrednictwem organizacji społecznych nie dawała spodziewanych rezultatów, w roku poprzednim przystąpiono do organizacji własnych świetlic i prowadzenia akcji kulturalno- oświatowej wśród robotników zatrudnionych sezonowo poza miejscem ich zamieszkania.

Zorganizowano 6 takich świetlic w okolicach Sandomierza dla 3 tys robotników zatrudnionych przy obwałowaniu Wisły. Koszt organizacji i prowadzenia tej akcji wyniósł 8.700 zł. Akcja ta dała efekt zupełnie pozytywny.

Pomoc na organizację kolonii letnich dla dzieci i młodzieży wyraziła się przeciętnie kwotą 75.000 zł. w gotówce i 50.000 zł. w naturze. Akcją objętych było ca 30.000 dzieci rocznie.

Inicjatywa prywatna Dębicy

Dębica odczuła bardzo wyraźnie dodatnie skutki gospodarczego oddziaływania Centralnego Okręgu. Rok 1938 przyniósł miastu szereg poważnych placówek handlowych, które w dużym stopniu wzmocniły polski stan posiadania w tej dziedzinie na terenie Dębicy. Ogólnie powstało tutaj w ciągu ub. r. 12 placówek gospodarczych, oczywiście chrześcijańskich. W większości są to sklepy galanteryjne, bławatne, składy konfekcji damskiej i męskiej. Wyróżniają się one miłym i estetycznym wyglądem.

W tym pięknym rozwoju kupiectwa polskiego na terenie Dębicy przoduje element napływowy, a więc przede wszystkim kupcy z Poznańskiego i Pomorza. Oni to wnieśli pozytywny wkład pod żywą rozbudowę gospodarczą w zakresie polskiego handlu, inicjatywą swoją pociągając polski element miejscowy.

Ostatnio otworzony został jedyny chrześcijański skład materiałów budowlanych Fr. Augustyna oraz zakład tapicerski.

Zaznaczyć trzeba z uznaniem, iż samorząd terytorialny Dębicy idzie całkowicie na rękę poczynaniom rozwijającego się handlu polskiego. Ostatnio np. Zarząd miejski uchwalił budowę reprezentacyjnego domu handlowego, w którym znajdzie się miejsce na 16 lokali sklepowych wraz z odpowiednimi mieszkaniami dla ich właścicieli. Inicjatywę Zarządu miejskiego uznać trzeba w tym wypadku za bardzo pożyteczną. Pozwoli ona rozwiązać dwa poważne zagadnienia: sprawę lokali sklepowych i sprawę mieszkań — dwa tak trudne problemy na terenie bodajże całego Centralnego Okręgu.

Poza handlem rozwijają się w Dębicy inne gałęzie życia gospodarczego. W dniach najbliższych uruchomiona zostanie przez jednego z przemysłowców z Wielkopolski nowoczesna stolarnia mechaniczna, nastawiona na fabrykację mebli. Do miasta przybyło również dwóch architektów — budowniczych, którzy odebrali pracę przedsiębiorstwom niepolskim.

W polskim życiu gospodarczym Dębicy są jednak pewne luki, które domagają się uzupełnienia. I tak istnieje zapotrzebowanie na: drukarnię, zakład zegarmistrzowski, sklep z naczyniami kuchennymi, sklep ze skórami i przyborami szewskimi oraz tapicerskimi, skład farb i handel żelaza.

Kongres Izb Przemysłowo-Handlowych

Z okazjі dziesięciolecia samorządu przemysłowo-handlowego projektowane jest zorganizowanie kongresu izb, którego celem byłoby rozpatrzenie całokształtu zagadnień, związanych z uprzemysłowieniem kraju.

Termin kongresu i szczegółowy jego program nie są jeszcze ustalone. Według wstępnego projektu, który ma być niebawem przedyskutowany na terenie międzyizbowym, kongres obradowałby w czterech komisjach.

Na komisji pierwszej projektowane są referaty w sprawach planowania w akcji uprzemysłowienia kraju, granic etatyzmu i interwencjonizmu, roli prywatnego przedsiębiorcy w rozwoju przemysłu polskiego, roli porozumień gospodarczych krajowych i międzynarodowych w rozbudowie przemysłu polskiego, organizacji gospodarczo-zawodowej społeczeństwa, sprawy gospodarczego wychowania społeczeństwa i kształcenia zawodowego w Polsce i wreszcie zadań ustawodawstwa gospodarczego ze stanowiska rozwoju przemysłu.

Komisja druga rozważałaby geograficzne przesłanki rozwoju przemysłowego Polski, rolę Centralnego Okręgu Przemysłowego, przeludnienie wsi i miast oraz problemy energetyczny i komunikacyjny.

Na komisji trzeciej projektowane są referaty w sprawie problemu rentowności, polityki cen, obciążeń publicznych, płac i ochrony pracy, ceł i reglamentacji przywozu. Ponadto przedmiotem obrad tej komisji byłaby rola kapitału zagranicznego w rozbudowie polskiego przemysłu oraz zadania polskiej polityki finansowej i kredytowej w akcji uprzemysłowienia. Wreszcie komisja czwarta rozważyłaby zadania handlu w akcji uprzemysłowienia kraju, problem aprowizacji w rozbudowie przemysłu, dotychczasowe rezultaty i dalsze wytyczne prac nad usprawnieniem wymiany towarów na rynku wewnętrznym i wreszcie problem bilansu handlowego i wymiany towarowej z zagranicą.

Projekt organizacji kongresu przewiduje, iż wszystkie referaty byłyby zawczasu opracowane i rozesłane uczestnikom, zaś sam kongres i jego obrady komisyjne polegałyby przede wszystkim na dyskusji nad referatami.

Ważne zagadnienie

Na pierwszym posiedzeniu sandomierskiej Rady Miejskiej radny mec. Cybulski Jerzy imieniem Koła radzieckiego O. Z. N. złożył deklarację, podkreślającą między innymi konieczność pracy nad spolszczeniem handlu i rzemiosła na terenie Centralnego Okręgu Przemysłowego. Przytem jako zasadę wysunął, aby wszelkie dostawy dla miasta i jego przedsiębiorstw były oddawane Polakom wyznania chrześcijańskiego oraz aby parcele i place przeznaczone na sprzedaż były odstępowane również tylko i wyłącznie Polakom.

Biorąc pod uwagę skład obecnej rady miejskiej jak i ważność wysuniętego problemu przez mec. Jerzego Cybulskiego, nie ulega najmniejszej wątpliwości, że zasaaa ta stanie się obowiązująca dla władz miejskich. Nie mniej nie rozwiązuje ona całokształtu zagadnienia. Działalność Zarządu Miejskiego obejmuje tylko część stosunków gospodarczych. Zatem i skuteczność tej zasady będzie częściowa.

Dlatego jako uzupełnienie jej wysuwa się konieczność analogicznego nastawienia całego społeczeństwa. Jeżeli w stosunkach gospodarczych postawimy sobie zasadę, że wszelkie transakcje mogą być zawierane tylko i wyłącznie między Polakami — w dążności do spolszczenia życia gospodarczego bardzo wcześnie będziemy oglądali dodatnie wyniki.

Społeczeństwo polskie w swojej historii posiada już tego rodzaju momenty, kiedy transakcja gospodarcza była oceniana z punktu widzenia patriotycznego. Społeczeństwo stawiało stawiało sobie jako dogmat, że obrót gospodarczy, a w szczególności ziemią, mógł być dokonywany tylko pomiędzy Polakami.

Odstępstwo od niego piętnowane było jako zdrada Narodu. Z całej tej akcji, pomimo wielkiego wysiłku przeciwników, którzy w czasach zaborczych mieli nawet aparat rządowy do dyspozycji — społeczeństwo polskie wyszło zwycięsko.

Polskość Centralnego Okręgu Przemysłowego jest tak doniosłym zagadnieniem i taki przedstawia ciężar gatunkowy, że społeczeństwo polskie musi przyjąć analogiczną postawę — co do problemu spolszczenia handlu i rzemiosła C. O. P.

Kronika

Osobiste

Dyr. Inż. St. Janiszewski, Delegat Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych dla spraw C. O. P. w Sandomierzu powrócił i objął urzędowanie.

SANDOMIERZ

Dnia 20 bm. odbyło się uroczyste otwarcie roku szkolnego w Szkole Przysposobienia Gospodyń Wiejskich w Mokoszynie k/Sandomierza. Nabożeństwo odprawił ks. Buczkowski.

Na tegoroczny kurs zapisało się 51 uczennic, w tym 22 z powiatu sandomierskiego, reszta z powiatów: [opatowskiego, kozienickiego i radomskiego iłżeckiego i tarnobrzeskiego.

Zaznaczyć należy, iż szkołę subwencjonuje Wydział Powiatowy w Sandomierzu.

—

Dnia 29 stycznia o godz. 12 w południe, odbędzie się w sali Domu Katolickiego uroczysty poranek dla uczczenia zasług Policji Państwowej.

Protektorat nad uroczystym porankiem przyjąć raczyli: J. E. ks. Biskup Jan Lorek, JWPan Starosta Powiatowy dr. Leon Polanowski oraz JWPan Pułkownik Ludwik Czyżewski.

Na program Poranku złożą się:

1. Zagajenie ks. prof. dr. Nowakowskiego,
2. odczyt p. prof. Pasławskiej p. t. „W hołdzie Polskiej Policji",
3. deklamacja,
4. koncert orkiestry wojskowej.

Wejście bezpłatne. O jak najliczniejszy udział w Poranku uprasza Komitet organizacyjny.

—

Jednoroczna szkoła przysposobienia kupieckiego P.M.S. w Sandomierzu organizuje za zezwoleniem władz szkolnych kurs księgowości. Kurs przeznany jest w szczególności dla kupców polskich i rzemieślników. Informacje, zapisy w kancelarii Państwowego Gimnazjum Męskiego.

PRZEWORSK

Dnia 22 stycznia b. r. odbyły się wybory do Rady Miejskiej w Przeworsku. Głosowanie odbyło się tylko w jednym okręgu, zaś w dwóch okręgach, wobec zgłoszenia po jednej ważnej liście, głosowanie nie odbyło się.

Większość mandatów zdobył Blok Gospodarczy, uzyskując 14 radnych na ogólną liczbę 16, lista P. P. S. i Stronnictwa Ludowego zyskała 2 mandaty. Według narodowości skład przyszłej Rady Miejskiej przedstawia się: 15 Polaków i 1 Żyd. Zainteresowanie wyborami bardzo wielkie. (Pow)

PUŁAWY

Rok 1938 minął w puławskim powiecie pod znakiem intensywnej budowy dróg. W ciągu roku dokonano tam następujących prac w tej dziedzinie:

Pogrubiono 9 klm. dróg samorządowych i 10 klm. dróg dróg państwowych; wybudowano 6 klm. nowych dróg samorządowych i 7,5 klm. dróg państwowych (na tym ostatnim odcinku dano całkowicie nową nawierzchnię). Konserwację dróg samorządowych przeprowadzono na odcinku ponad stu kilometrów.

—

Puławski Inspektorat Szkolny, dbając o rozwój oświaty pozaszkolnej wśród mieszkańców wsi, rozprowadził ostatnio 37 bibliotek ruchomych, liczących od 50 do 75 tomów każda.

W jednej wiosce biblioteka będzie przetrzymywana ok. 5 miesięcy.

Opiekę nad bibliotekami sprawować będą organizacje społeczne istniejące na terenie danej wsi.

—

W tych dniach powołany został w Puławach komitet, mający zająć się zorganizowaniem wychowanków szkół rolniczych, których jest w powiecie ok. 1000, w związek. Związek miałby na celu zaszczepienie tym najbardziej wartościowym chłopcom wiejskim idei prowadzenia i inicjowania prac dla dobra wsi. Należyte prowadzenie i przykładna praca wychowanków związku dałaby niewątpliwie duże korzyści wsi.

MIELEC

Staraniem Oddz. Pow. Zw. Straży Pożarnych Rz. P. w Mielcu odbędzie się kurs pożarniczy wyszkolenia podstawowego w stopniu I, II i III, którego celem będzie wyszkolenie czynnych młodszych oficerów, nie posiadających fachowego przygotowania do pełnienia —tych funkcji.—Kurs ten, skoszarowany z wyżywieniem, połączony z ćwiczeniami praktycznymi—rozpocznie się z dniem 30 bm. w sali O. S. P. w Mielcu i trwać będzie przez 15 dni.

ŁAŃCUT

W sali Wydziału Pow. w Łańcucie odbyło się pożegnanie wicestarosty pow. Józefa Bauera, który został przeniesiony na stanowisko kierownika starostwa w Sokalu.

Oddział Z. S. w Łańcucie urządził w dniu 14 stycznia opłatek dla członków i sympatyków Z. S.

W uroczystości wzięli udział: starosta łańc. mgr Stoszko, d-ca garnizonu płk. Cieśliński oraz ordynat łańcucki hr. Potocki Alfred.

WYDZIAŁ POWIATOWY W SANDOMIERZU
Nr R. 9. i. 39
Budżet Pow. Związku Samorządowego na rok 1939/40.

Sandomierz, dnia 27 stycznia 1938 r.

OGŁOSZENIE

Wydział Powiatowy podaje do powszechnej wiadomości, że uchwalony na posiedzeniu Wydziału Powiatowego w dniu 27 stycznia 1938 r. projekt budżetu Powiatowego Związku Samorządowego Sandomierskiego na rok 1939/40, zgodnie z art. 2 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 czerwca 1924 r. o obowiązku i sposobie pokrywania wydatków przez związki komunalne (Dz. U. Nr. 51. poz. 662) zostaje wyłożony do publicznego wglądu w biurze Wydziału Powiatowego w Sandomierzu (pokój Nr 29) na przeciąg 7 dni, poczynając od 30 bm.

Osoby zainteresowane, t. j. płatnicy podatków i opłat na rzecz Powiatowego Związku Samorządowego, mogą przeglądać wyłożony preliminarz codziennie od godz. 9 do 13, oraz wnosić zarzuty i zastrzeżenia.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
(—) Dr. POLANOWSKI

ROLNICTWO

Rynek krajowy oczekuje zwyżki cen zbóż

Z kół rolniczych i handlowych informują nas, że na rynku wewnętrznym spodziewana jest pewna zwyżka cen zbóż, wynikająca prawdopodobnie z obowiązującej od poniedziałku, 16 bm., dodatkowej premii wywozowej na zboża chlebowe w wysokości 1 zł. Ze względu na pewien nastrój wyczekiwania, obroty na rynku wewnętrznym nie są na razie zbyt ożywione. W Warszawie notowano: żyto 14 50—14.75, pszenica zbierana 20—20.25, pszenica jednolita 21 zł. Wobec zakończenia akcji skupu przez wojsko, tworzy się w dalszym ciągu rezerwę owsianą. Cena owsa na rezerwę wynosi 15.50 zł. parytet Warszawa. Na ogół daje się zauważyć na rynku pewne ożywienie.

Żyto ma w dalszym ciągu popyt na Gdańsk przy cenie 16 zł., jęczmień 105 f. h. — 17.80 zł, 110 f. h. — 10.00 zł., 115 f. h. — 18.20 zł.

Wiosenna akcja siewnikowa

Podobnie jak w roku ubiegłym, tak i w bieżącym samorząd rolniczy będzie prowadził akcję siewnikową Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych. Pragnąc dostarczyć rolnikom siewniki jeszcze przed nadchodzącymi siewami wiosennymi, już obecnie zbierane są na terenie województw centralnych i wschodnich za pośrednictwem Okręgowych Towarzystw Organizacji i Kółek Rolniczych zgłoszenia na siewniki. Rozprowadzenie siewników będzie się odbywało według ogólnie znanych zasad, ustalonych w roku ubiegłym, jedynie cena siewników uległa nieznacznym zmianom na skutek wprowadzenia ulepszeń technicznych.

Należy zaznaczyć stały wzrost ilości rozprowadzanych siewników, podczas gdy w sezonie wiosennym 1938 r. na terenie np. dwunastu powiatów dawnego województwa łódzkiego rozprowadzono 75 siewników, to już na jesień tegoż roku w ośmiu powiatach obecnego województwa rozprowadzono ich 293. W bieżącym sezonie przewiduje się rozprowadzenie znacznie więcej siewników niż w analogicznym okresie ub. r., oczywiście w zależności od przyznanych na ten cel kredytów i kontyngentu siewników.

Po latach dziesięciu nie będzie w Polsce problemu scaleniowego.

Z chwilą odzyskania niepodległości około 57 proc. ogólnego obszaru gruntów drobnej własności rolnej wymagało scalenia. Na przestrzeni dwudziestu lat, dzięki wydanej ustawie scaleniowej, zdołaliśmy osiągnąć wybitną poprawę na tym odcinku, dokonując około 50 proc. całego zadania.

Toteż w chwili obecnej, dla całkowitego zrealizowania programu scaleniowego, został opracowany 10-letni program rządowej akcji scaleniowej, który przewiduje coroczne scalenie około 500 tys. ha. W ten sposób problem ten straci po latach dziesięciu charakter najpilniejszej potrzeby gospodarczej drobnego rolnictwa w Polsce.

Rośnie zaufanie i zadowolenie rolników z komasacji gruntów

Najlepszym dowodem korzyści, osiąganych przez gospodarstwa wiejskie z komasacji gruntów, jest niewielki procent rolników, niezadowolonych z przeprowadzonego scalenia. Jak się dowiadujemy, na 100 tys. gospodarstw, które przeprowadzają corocznie scalenie, zaledwie 2 tys. gospodarzy wnosi odwołanie.

Z tej liczby jednak znaczna ilość odwołań zostaje później wycofana, gdyż już po pierwszym roku gospodarowania rolnicy przekonują się o uzyskanych korzyściach, stwierdzając, że początkowe niezadowolenie spowodowane zostało przestarzałymi przyzwyczajeniami do poprzednio posiadanych działek. Toteż większość sporów zostaje likwidowana na życzenie samych rolników. (P. A. A.)

Większa transakcja z Niemcami na żyto, jęczmień i owies

Jak się dowiadujemy, pomiędzy eksporterami polskimi a importerami niemieckimi została ostatnio zawarta większa transakcja, w wyniku której wywieziemy do Niemiec znaczniejsze ilości żyta, jęczmienia i owsa.

Ceny targowe rynku sandomierskiego z dnia 29. I. 1939 r.

Pszenica	za 100 klg.	17 zł.
Żyto	„ „	13 „
Jęczmień	„ „	13 „
Owies	„ „	12 „
Kartofle	„ „	4 „
Siano	„ 100 kg.	6— zł.
Masło osełkowe	„ 1 klg.	2.50
Jaja	„ 1 szt.	8—10 gr.
Razowy 95%	„ „	0.21 „
Sitkowy	„ „	0.25 „

Trzoda chlewna:

wagi 75	kg. po —	70 gr.
„ 120	„ „	82—85 gr.
„ 180-200	„ „	92—97 gr.

Złóż ofiarę na Pomoc Zimową

PRZEMYSŁ

Przemysł elektrotechniczny w r. ub.

Rok ubiegły zaznacza się w przemyśle elektrotechnicznym dalszym pomyślnym rozwojem. Poważny ruch inwestycyjny i postępująca elektryfikacja kraju odgrywa tu decydującą rolę. Stan zamówień i zatrudnienia poszczególnych działów i specjalności był zupełnie dobry tak, że wszystkie fabryki pracowały przez cały rok intensywnie. Jeśli chodzi o ceny, to utrzymały się one na ogół na poziomie z roku 1937.

Wartość produkcji przemysłu elektrotechnicznego łącznie z przemysłem radiotechnicznym osiągnęła w roku ubiegłym sumę około 200 milionów zł, co w porównaniu z rokiem 1937 stanowi bardzo poważną zwyżkę, wynoszącą około 15 proc. Wzrost produkcji zaznaczył się przede wszystkim w dziale maszyn i aparatów elektrotechnicznych, armatur oświetleniowych oraz ogniw i ich części; pozostaje to w związku ze wzmożonym ruchem inwestycyjno-budowlanym. Obecne zapotrzebowanie rynku jest w ponad 75 proc. pokrywane przez produkcję krajową.

Jakkolwiek cała prawie produkcja idzie na pokrycie zapotrzebowania rynku wewnętrznego, tym nie mniej należy zanotować poważne wyniki, osiągnięte w dziedzinie eksportu. Gdy bowiem w roku 1937 wywóz ten wyniósł 2,3 miln. złotych, to w roku sprawozdawczym osiągnął już wartość około 5 milionów złotych.

Rynkami odbiorczymi w pierwszym rzędzie są kraje bałkańskie oraz Litwa i Łotwa i inne. Obecnie wysiłki na tym odcinku zmierzają do pozyskania rynku litewskiego, który ze względu na słabą elektryfikację tego kraju, przedstawia poważne możliwości zbytu.

Widoki na rok bieżący są również pomyślne. Wpływa na to postępująca elektryfikacja kraju, rozbudowa C.O.P-u, zamierzenia inwestycyjne poszczególnych przemysłów i t. d.

Rewizyta polskich sfer gospodarczych w Gdańsku

Dnia 22 b. m. przybyła do Gdańska z rewizytą polska delegacja handlowa, zorganizowana przez związek izb przemysłowo-handlowych.

W skład delegacji weszli przedstawiciele samorządu przemysłowo-handlowego na czele z b. min. M. Szydłowskim.

W czasie pobytu w Gdańsku szef delegacji wygłosił odczyt na temat „Centralny Okręg Przemysłowy jako wyraz polityki uprzemysłowienia Polski”.



Okręgowe
Spółdzielcze Stowarzyszenie Spożywców
„POMOC BRATNIA"
w Sandomierzu, założ. w r. 1907

Prowadzi: 22 sklepów spożywczych, sklep z porcelaną, sklep bławatny o dużym wyborze towarów, sklep ze skórami i obuwiem, dział rolny i artykuły budowlane, skład opałowy, komisową sprzedaż soli, nafty, benzyny i nawozów sztucznych. Ponadto prowadzi cegielnię, warsztat szewcki, zbiórkę jaj i „Dom Ludowy" z dobrą przy nim kuchnią, która wydaje śniadania, obiady i kolacje.

SPÓŁKA ROLNICZO-HANDLOWA
SANDOMIERZ

POLECA:
artykuły b u d o w l a n e, węgiel, koks, nawozy sztuczne, części maszyn rolniczych, naczynia kuchenne.

Sklep kolonialno-spożywczy, oraz delikatesy
JAN SZYMAŃSKI
Nisko n/Sanem, Rynek 721
specjalność: kawy palone, konserwy rybne, owoce południowe, herbata, korzenie, czekolady **Wedla**. Przy sklepie mieści się pokój do śniadań i **owocarnia**

Ogłaszajcie się w „C.O.P."

PHILIPS

Bracia Wilkońscy
SANDOMIERZ
ul. Reformacka 2
Tel. 12.

Odbiorniki radiowe PHILIPS, wszelkie materiały elektrotechniczne, żelazka elektryczne, grzejniki, żyrandole i inne artykuły. Urządzenie anten, ładowanie akumulatorów, instalacje elektrotechniczne — wykonywane przez koncesjonowanego elektrotechnika.

CENY NISKIE! CENY STAŁE

ZAKŁAD DRUKARSKI
„DRUKARNIA NOWOCZESNA"
CZESŁAWA CYRKLERA
w Sandomierzu, ul. Opatowska 15, tel. 53.
WYKONYWA ROBOTY:
Dziełowe, ilustrowane, akcydensowe, cenniki i katalogi ilustrowane, księgi handlowe, **druki wielobarwne**, bilety wizytowe, wykwintne zaproszenia ślubne i inne w zakres druk. wchodzące.
Ceny konkurencyjne.
Posiadając wielki wybór bardzo gustownych czcionek oraz zespół kwalifikowanych pracowników, zadowolić może wszelkie wymagania klienteli.

Przedsiębiorstwo Robót Budowlanych
TOMASZ RATAJCZAK
BUDOWNICZY
Wykon. wszelkie prace budowlane plany i kosztorysy.
Dębica.

MICHAŁ SAMSONOWICZ
Wytwórnia maszyn, odlewnia żelaza i metali
W DĘBICY Tel. 71.
Maszyny i narzędzia dla przem. koszykarskiego. — Maszyny do wyrobu mat trzcinowych. — Wszelkie konstrukcje żelazne. — Odlewy żeliwne i innych metali z własnych lub dostarczonych modeli.

Okręgowa Spółdzielnia Spożywców w Ostrowcu Świętokrzyskim

Zarząd i biuro — Aleja 3 Maja Nr. 67 tel. 31.

SKLEPY:
Nr. 1 ul. Al. 3 Maja Nr. 2
Nr. 2 „ Sienieńska Nr. 37
Nr. 3 „ Traugutta Nr. 9
Nr. 4 „ Boernera Nr. 14
Nr. 5 ul. Denków, Rynek 10
Nr. 6 „ Sienkiewicza Nr. 53
Nr. 7 „ Opatowska Nr. 2
Nr. 8 „ Cegielniana Nr. 11

Magazyn ul. Aleja 3 Maja Nr. 67 — Piekarnia ul. Cegielniana Nr. 11 tel. 118.

Popierajcie własną produkcję spółdzielczą — Kupujcie tylko artykuły z marką „Społem"

Prenumer. roczna 7 zł. półroczna 3.75 zł., kwartalna 2 zł. w Ameryce 2 dol. 20 cnt. rocznie.

OGŁOSZENIA: za całą stronę zł 300, 1/2 str. zł 160, 1/4 str. 80 zł. 1/8 str. zł. 40, drobne 20 gr. za słowo
Dla poszuk. pracy 10 gr. za słowo. Ogłoszenia w tekście 25% drożej.
Za treść ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności

Adres Redakcji i Administracji: Sandomierz ul. Żeromskiego 6 Nr tel. 180.,

Pocztowe konto rozrachunkowe Sandomierz „C.O.P." Nr 2.

Przedruk dozwolony jedynie z podaniem źródła — Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca

Redaktor: *Wiesław Pisarczyk*

Wydawca: *Sandomierska Spółka Wyd. Spółdz. z odp. udziałami*

Drukarnia „Nowoczesna" Czesława Cyrklera Sandomierz, ul. Opatowska 15, Nr tel. 53. (Nr 32)